

Świątynia — jako synteza sztuk
XIII Międzynarodowa Konferencja SARP
z cyklu Kościoły naszych czasów
(Kielce, 9 czerwca 2014 r.)

Oficjalne rozpoczęcie konferencji z cyklu *Kościół naszych czasów* nastąpiło w poniedziałek 9 czerwca 2014 r. Przywitano honorowego gościa — ks. abpa Henryka Hosera (ordynariusza diecezji warszawsko-praskiej), który następnie skierował do uczestników słowa wprowadzające. Podkreślił w nich znaczenie bogatej tradycji twórczości chrześcijańskiej, która powinna być najlepszą bazą dla współczesnej architektury i sztuki sakralnej.

Oprócz przedstawicieli władz wojewódzkich i miejskich obecni byli lokalni hierarchowie — ks. bp Kazimierz Ryczan (ordynariusz kielecki) oraz ks. bp Marian

Florczyk. Jak co roku w ramach *SacroExpo* odbywają się też rozmaite imprezy, konkursy, wystawy i konferencje. Oprawę wokalną zapewnił chór *Sursum corda* z Winnicy (Ukraina).

Międzynarodowe konferencje SARP od 13 lat stanowią ważne wydarzenie. W tym roku szczególnym uczestnikiem i gościem honorowym był architekt Mario Botta. Został on uhonorowany specjalnym wyróżnieniem – medalem *Per Artem ad Deum*, przyznawanym przez Papieską Radę ds. Kultury. Architekt w słowach podziękowania podkreślił, że rad jest, iż projektując obiekty sakralne skierowane ku Bogu, tworzy zarazem przestrzeń dla człowieka — istoty uduchowionej. Integralną częścią wydarzenia była jego szersza wypowiedź wraz z prezentacją dokonań. Laureat w interesujący sposób podkreślił wzajemne relacje oraz przenikanie się natury i kultury, zwracając jednocześnie uwagę na pozytywne i negatywne czynniki oceny jego prac.

Drugim laureatem medalu *Per Artem ad Deum* został znany artysta fotografik Adam Bujak — autor wielu albumów z dziedziny architektury, malarstwa i rzemiosła artystycznego. Miał też zaszczyt i szczęście towarzyszyć Karolowi Wojtyłce w jego posłudze biskupiej i papieskiej. Dokumentował różne przejawy życia, pielgrzymowania i duchowości św. Jana Pawła II. Dość poetycko i pięknie brzmi fragment uzasadnienia przyznania wspomnianego medalu: „(...) za firmament ludzkich wzruszeń, wspomnień oraz tęsknot zbudowany z kadrów Wiary, Nadziei i Miłości (...)”.

Warto podkreślić, że spotkanie zorganizowane przez kielecki oddział SARP dla głównych uczestników XIII Międzynarodowej Konferencji w ramach *SacroExpo* miało nie tylko wymiar informacyjny, ale także integrujący. W przededniu oficjalnego otwarcia uczestnicy konferencji odwiedzili kilka ciekawych miejsc. Pierwszym z nich było sanktuarium na Świętym Krzyżu. Poza zwiedzeniem obiektów, pewnym uzupełnieniem był koncert zespołu „Kantata” z miejscowości Dobrodzień. Kolejnym miejscem był pokamedulski zespół klasztorny w miejscowości Rytwiany. Przypomniano trzy przewodnie idee eremu kamedulskiego: milczenie, samotność i modlitwa, oraz wyjaśniono genezę nazwy „Pustelnia Złotego Lasu”. Wielu z uczestników miało okazję zwiedzać, gdy cała warstwa zabytkowa znajdowała się w stanie dewastacji. Podkreślono zasługi Jerzego Adama Miłobędzkiego oraz Marii Brykowskiej (ówczesnych pracowników naukowych) w przywracaniu sakralności i rewitalizacji całego kompleksu. Dzięki dokonanej adaptacji obiekt ten stał się przestrzenią wyciszenia, rekolekcji oraz spotkań kongresowych. Wielkim mecenasem tego miejsca została diecezja sandomierska wraz z jej ówczesnym biskupem — Wacławem Świerżawskim. Innym interesującym obiektem na szlaku był zespół pałacowy w miejscowości Kurozwęki. Pod koniec dnia uczestnicy zwiedzili Szydłów i zaznajomili się z historią miasta i świadectwami minionych wieków (mury miejskie, muzeum, kościół oraz synagoga).

Międzynarodowy charakter konferencji SARP zaznaczył zarówno wspomniany już szwajcarski architekt Mario Botta, jak również prelegenci z Francji, Ukrainy i Białorusi. Pozostali referenci reprezentowali różne ośrodki i środowiska naszego

kraju. Nawiązując do pierwotnej koncepcji konferencji, kilka wystąpień dotyczyło problematyki rzeźby. Artysta rzeźbiarz Jacek Kiciński (Katowice) zaprezentował własne dokonania i inwencje, komentując je w autorskim wystąpieniu zatytułowanym *W poszukiwaniu Oblicza Chrystusa*. Nawiązał w nim do tradycji artystycznych swojej rodziny oraz do własnych lektur oraz realizacji, które są pewną reminiscencją i reinterpretacją Całunu Turyńskiego. W skrócie odniósł się do ujęć ikonograficznych Chrystusa, począwszy od wczesnego chrześcijaństwa. Wydobył też charakterystyczne współczesne poszukiwania wizerunku Chrystusa, Jego męki i Krzyża. Nieco więcej uwagi poświęcił własnemu programowi, projektowi i realizacji tematyki pasyjnej w kontekście bazyliki maryjnej w Chełmie.

Rzeźba w kontekście sacrum kościelnego — tak zatytułował swe wystąpienie autor niniejszego sprawozdania (Poznań). Na początku dokonał rozgraniczenia rzeźby ze względu na tematykę: świecką, religijną i sakralną. Najwięcej nieporozumień — jak podkreślił — związanych jest z tematyką świecką i sakralną, które to nazwy niekiedy bywają używane zamiennie. Zauważył, że niektóre rzeźby, nawet gdyby faktycznie były arcydziełami, nie zawsze mogą znaleźć się w przestrzeni kultu. Stąd rozstrzygnięcie o zgodności z dogmatem chrześcijańskim, z *Credo*. Nieodzwonne jest także uwzględnienie poziomu wiedzy, świadomości oraz wrażliwości wiernych, którzy są głównymi ich odbiorcami. Postawa kreatywna nie może prowadzić *ad absurdum*. Trzeba zawsze stawiać podstawowe pytanie o to, czy dane rzeźby współkształtują określoną przestrzeń oraz dopełniają jej integralności. Słusznie podkreśla się rolę pomocniczości wobec sprawowanej liturgii, atmosfery skupienia i modlitwy we wnętrzu. Bezwzględnie należy odrzucić realizacje utrzymane w konwencji tzw. „brutalnej”. Nie tylko pewne obrazy czy witraże, ale również rzeźby — niestety — budzą czasami grozę, niepokój i roztargnienie. Ważnym zadaniem wspólnoty parafialnej jest współdziałanie z duszpasterzem – inwestorem, w poszukiwaniu odpowiedniego twórcy. Konkretnie okoliczności czasu i przestrzeni zadecydują, jaka treść oraz forma powinny znaleźć się w danym kościele. W okolicach Zakopanego być może należałoby nawiązać do stylistyki Antoniego Kenara czy Antoniego Rząsy. Chodzi o to, by mieć świadomość, że rzeźba nie skończyła się wraz z Michałem Aniołem, François-Auguste-René Rodinem czy Xawerym Dunikowskim. Warto szczególnie docenić tych twórców, którzy potrafią integralnie i konsekwentnie pod względem formalnym zaaranżować całe obiekty, jak to czynił choćby Zygmunt Brachmański.

Analogiczne brzmienie swemu wystąpieniu — *Rzeźba w przestrzeni sakralnej* — nadał Wincenty Kućma (Kraków). Sam autor z przyczyn zdrowotnych nie mógł osobiście przedstawić swojego referatu — uczynił to jego współpracownik, Piotr Rościński (Kielce). Podkreślono, że artysta główne inspiracje czerpie z Bizancjum, romanizmu i gotyku. Nawiązując do tego dziedzictwa, twórca poszukuje nowych rozwiązań formalnych. Idzie to odnaleźć zarówno w kompozycji przestrzeni, jak i w symbolice tła czy dynamice faktury. W prezentacji ukazane zostały pewne realizacje w różnych obiektach, głównie sakralnych. Warto zwrócić szczególną uwagę

na symbolikę, walory ikonograficzne oraz sens teologiczny, zarówno w realizacjach obiektów kościelnych i centrów pielgrzymkowych, jak i w przestrzeni pasyjnej czy cmentarnej. Artystę cechuje pewna swoboda w pomnikach cmentarnych, natomiast w przestrzeni *sacrum* kościelnego twórca musi liczyć się z wymogami liturgicznymi, zaleceniami diecezjalnej komisji sztuki sakralnej, jak i percepcją miejscowych odbiorców.

Wprowadzenia do grupy skupionej wokół *UIA Work Programme „Spiritual Places”* dokonał Jerzy Uścińowicz (Białystok). Swoją referat zatytułował *O przebóstwianiu materii przez sztukę syntezy — prześwitywanie i odbicie*. Autor nawiązał do przebóstwienia *homo religiosus* także poprzez estetykę, architekturę, plastykę. Wraz z liturgią powinno wzmacniać i pogłębiać ustawiczne zbliżanie się i przemienianie. Obydwa aspekty dotyczą otwarcia na światło i słońce oraz oddziaływania na cały kontekst sakralny, głównie poprzez ikonę i witraż. W tym kontekście interesujące okazało się rozgraniczenie światła jako jasności i blasku, które starają się wyrażać chwałę Bożą Chrystusa — Światłości świata oraz świętych i aniołów. Szczególne znaczenie ma symbolika światła w odniesieniu do Ducha Świętego. W obiektach kultu, zarówno katolickich, jak i prawosławnych, odkrywamy relacje światłobierne oraz światłodajne. Sztuka i liturgia w czasie paruzji stanowią przebogatą symbiozę poszukiwań *sacrum*. Autor wydobyl pewne analogie i różnice między dziełami różnych epok. Poszczególne style i konwencje mają umożliwić ciągłe poszukiwanie prawdy i piękna w kontekście obiektu kościelnego. Jest to zarazem środek prowadzący do zbawienia. Kolejny referat, pt. *Architektura sakralna jako narracja znaczeniowa. Poszukiwanie przestrzeni liturgii — elementy narracyjne świątyni jako synteza sztuki*, wygłosiła Anna Wierzbicka (Warszawa). Wątek wielorakiej narracji poprzez znaki i symbole urzeczywistnia się również w architekturze sakralnej oraz przez sprawowaną tam liturgię i uczestnictwo w niej w konkretnym czasie i miejscu. Akcent położony został na przywoływanie wydarzeń zbawczych oraz sensu przestrzeni sakralnej. Autorka sięga do ruchu liturgicznego i przenosi tamte doświadczenia na współczesne poszukiwania twórców. Zwraca też uwagę na odkrywanie szerszych kontekstów i skojarzeń poprzez element domu i drogi. Słuchacze dostrzegli, że ewidentnym brakiem wielu nowoczesnych obiektów kultu jest niwelowanie sakralności ich bryły, a także degradacja strefy eucharystycznej i penitencjalnej.

Pierwszym referentem zagranicznym tej części był Yuriy Kryvoruchko (Lwów). Temat jego wystąpienia: *Rzeczywistość zbawiona w sztuce świątyni* był jasnym nawiązaniem do otaczającego świata i odkrywaniem synkretyzmu poprzez natchnienie, liturgię i piękno. Autor ukazał pewne fakty i skojarzenia rzeczywistości historycznej i współczesnej. Znamienne są obiekty sakralne, ale też znaki i symbole, które mają charakter refleksyjny, medytacyjny. Ważne jest przenikanie świata zewnętrznego i rzeczywistości duchowej, wewnętrznej. Autor ukazał też niektóre cerkwie w Bułgarii, na Ukrainie i w Polsce. Wyodrębnił również znaczenie symboliczne koloru (czerwień, ultramaryna) w kontekście twórczości cerkiewnej oraz ludowej.

Zygmunt Knyszewski (Perpignan, Francja) wygłosił interesujący a acz kontrowersyjny referat pt. *Architektura religijna i sakralna inaczej*. Ukazał projektowanie przestrzenne w środowisku francuskim, gdzie zaakcentowano znamienne przenikanie wielu narodowości i religii, w tym również niechrześcijańskich. To wiąże się z regułami urbanistycznymi ustalonymi przez władze lokalne i nawiązuje do praw wolnościowych i obywatelskich. Autor omówił ciągle realizowany program na przedmieściach zielonego pasma Paryża, który uwzględnia, a raczej mocno akcentuje istnienie różnych religii. Tzw. „ekodzielnicza” łączy kwestie ekonomiczne, urbanistyczne, komunikacyjne i sportowe. Pośród przestrzeni naturalnych i rolniczych wyodrębnione zostają zarówno świeckie obiekty użyteczności publicznej, jak i oddzielne kultowe — przeznaczone dla lokalnych wspólnot religijnych. Więcej niż połowa mieszkańców ma swe korzenie pozaeuropejskie. Założeniem decydentów i architektów było stworzenie esplanady — swoistej otwartej przestrzeni, zrównoważonego rozwoju całej dzielnicy. Omówiony kompleks nowego miasta uznano jako rozwiązanie wzorcowe i przejaw aspiracji społeczeństwa w danej epoce. Założono, że przenikanie, a zarazem „nieczytelność” przestrzeni kulturowych obok kultowych odpowiada aspiracjom i mentalności współczesnego pokolenia. Miejscowe władze preferują dążenie do zintegrowania mieszkańców, którzy wywodzą się z różnych tradycji i uważają, że powstające obiekty z całym wyposażeniem nie mają być pastiszem, ale powinny przyczyniać się do dialogu międzyreligijnego i wielokulturowego. Hasłem owego programu jest: „żyć lepiej razem”. Ustalono kartę spójności socjalnej i wspólnego poszanowania, spotkania, współpracy, dialogu i ekumenizmu, z wykluczeniem prozelityzmu i nawracania kogokolwiek. Dla większości uczestników konferencji przedstawione w tym referacie sugestie i założenia dotyczące wzajemnych penetracji stanowią ewidentne zagrożenie i w konsekwencji prowadzą do postaw kosmopolitycznych oraz synkretyzmu i relatywizmu religijnego.

Valery Morozov (Mińsk) wygłosił referat pt. *Synteza sztuk w architekturze sakralnej Białorusi w XI–XIX wieku*. Począwszy od wczesnych dzieł z XI w., autor ukazał genezę i rozwój tamtejszych obiektów kultu, głównie cerkwi. Na podstawie odkryć i dokumentacji ukazano przeobrażenia formy i funkcji wybranych obiektów, z których część obecnie już nie istnieje albo zmieniła swe pierwotne przeznaczenie. Autor ukazał także wpływ gotyku i renesansu na rozwój tamtejszej architektury. Chodzi głównie o przenikanie tradycji łacińskiej i protestanckiej do założeń cerkiewnych, prawosławnych. Szczególną uwagę zwrócono na wpływy twórców włoskich na architekturę barokową, głównie w kościołach jezuickich. Przenikanie różnych stylów i tworzyw narasta, szczególnie począwszy od modernizmu architektonicznego. Wyraźnym skutkiem tych relacji jest jednak zatracanie autentyzmu i ducha tradycji.

Bogusław Podhalański (Kraków) w referacie i prezentacji pt. *Athos — bezkompromisowa synteza świątyni* podkreślił liczne przestrzenie modlitewne, pielgrzymkowe, turystyczne i marketingowe. Na górze Athos w XV w. mieszkało ponad 20

tysięcy mnichów, obecnie jest ich niespełna 400 i zgromadzeni są w klasztorach rosyjskich, bułgarskich, serbskich i rumuńskich. Wielka Ławra to pierwszy klasztor (X w.) na tej górze. Liczy on około 40 kaplic i liczne mniejsze oazy sakralne. Referent ukazał ich różne walory oraz przedziwne zintegrowanie owych sfer sakralnych z architekturą organiczną i jej symbiozą z przyrodą. Odnajdujemy tu także motywy i rzeczywistość drogi oraz szkołę pokory. Prelegent zaprezentował też niektóre freski z tamtejszych wnętrz i zwrócił uwagę na misteryjną atmosferę nieba i *sacrum*, uwydatniane głównie podczas wieczornych i nocnych nabożeństw.

W podsumowaniu całej konferencji dostrzeżono wartość różnych punktów widzenia i oceny; był także czas na dyskusję. Uczestnicy wyrazili wdzięczność organizatorom, szczególnie kieleckiemu oddziałowi SARP z główną inicjatorką i „duszą” tych spotkań — inż. arch. Reginą Kozakiewicz-Opałko. Wspólnie zastanawiano się nad udoskonalaniem treści i formy następnych konferencji, które przyczyniać się powinny do podnoszenia rangi i godności obiektów sakralnych.

Ks. Henryk Nadrowski